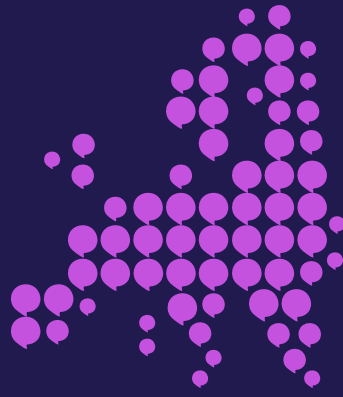




**WEMOVE
EUROPE**

**RAPORT
ROCZNY**

2021

SPIIS TREŚCI

00

Co zapamiętamy
z 2021 roku?

01

Wspólna Polityka
Rolna do kosza!

02

Nasiona,
nie patenty!

03

Kryzys humanitarny
na granicach UE

04

Zakaz eksportu
żywych zwierząt

05

Przestańcie
pustoszyć oceany

06

Rozliczamy
Frontex

07

YouMove Europe -
Kopalnia Rio Tinto
nie zniszczy serbskiej
przyrody

08

YouMove Europe -
Ratujemy morski
rezerwat na Teneryfie

09

Nasze
Fundusze

OO CO ZAPAMIĘTAMY Z 2021 ROKU?

Być może pamiętasz zniszczenia, jakie spowodowały powodzie w Niemczech, Belgii i Holandii – kolejny groźny sygnał, że katastrofa klimatyczna wisi nad naszymi głowami. Albo napięcia i niepokoje społeczne, jakie nadeszły wraz z pandemią i towarzyszącymi jej obostrzeniami, a trwały do czasu, gdy zniesiono większość restrykcji.

Ale jak zawsze, działało się też wiele rzeczy dających nadzieję, które nie trafiły na pierwsze strony gazet.

A my jesteśmy właśnie po to, by tę nadzieję nieść.

Najwięcej nadziei dostarczyły nam w 2021 roku kampanie społeczne w Hiszpanii i w Serbii.

Na Teneryfie oddolny obywatelski ruch zablokował budowę olbrzymiego portu, który zagrażał populacji wielorybów i życiu w morskim rezerwacie. Okazało się, że społeczny nacisk może być skuteczny nawet wtedy, gdy druga strona ma wielkie zasoby pieniędzy i wpływy polityczne.

W Serbii zadziwiła nas uparta lokalna społeczność, która pokonała wielki koncern zamierzający wydobywać tam lit, co doprowadziłoby do dewastacji środowiska.

Ruch WeMove Europe wspierał te kampanie. Petycje ukazały się na naszej platformie, pomogliśmy zebrać fundusze i nagłośniliśmy te sprawy w Europie.

Nie wszystkie nasze kampanie zakończyły się wielkim zwycięstwem. Ale poczyniliśmy znaczne postępy. A z Twoją pomocą **będziemy kontynuować naszą pracę w 2022 roku.**

Działamy na wielu frontach. Wspieramy rolników, którzy uprawiają ziemię w harmonii z przyrodą, bronimy praw osób uwięzionych na granicy, walczymy z maltretowaniem zwierząt, chronimy oceany i pociągamy do odpowiedzialności tych, którzy łamią prawa człowieka. **A wszystko, co robimy, służy temu, by Europa stawiała na pierwszym miejscu ludzi i planetę.**

Oto **krótkie przypomnienie tych i innych skutecznych kampanii oraz** niektórych taktyk, z których korzystaliśmy.

Dziękujemy za całe Twoje wsparcie. Mamy nadzieję na wiele wspólnych kampanii w kolejnych latach!



**LAURA
SULLIVAN**

**Dyrektorka wykonawcza
WeMove Europe**

01 WSPÓLNA POLITYKA ROLNA DO KOSZA!



Ponad jedną trzecią rocznego budżetu Unia wydaje na dotowanie przemysłowego rolnictwa w Europie. Większość tych pieniędzy trafia do rolników, którzy mają najwięcej ziemi – a bardzo niewiele do drobnych, rodzinnych gospodarstw rolnych. Tak działa „wspólna polityka rolna” (CAP): premiuje akurat te metody upraw, które najbardziej niszczą środowisko. W 2021 roku Unia miała okazję zreformować CAP i zmienić to podejście.

Zrobiliśmy wszystko, by tak się stało! Prawie 160 000 z nas podpisało apel do UE o wycofanie fatalnego projektu reformy i wyrażne poparcie zielonego, zdrowego i sprawiedliwego rolnictwa. W marcu, gdy przywódcy Komisji, Rady i Parlamentu Europejskiego w pośpiechu dopinali umowę, głośno protestowaliśmy. Zrzuciliśmy się na produkcję wideo, które w prosty sposób pokazało zasadnicze problemy z polityką rolną Unii. Obejrzano je w internecie ponad 30 000 razy.

Przewodnicząca von der Leyen widziała nasz apel na każdym kroku. Organizacja Fridays for Future budowała poparcie w mediach społecznościowych. Doprowadziła nawet do spotkania między Gretą Thunberg i innymi

aktywistami a wiceprzewodniczącym Komisji, Timmermansem.

Na tym nie koniec. Wspólnie z aktywistami ruchów Extinction Rebellion i Birdlife zorganizowaliśmy protest przed siedzibą Komisji Europejskiej w Brukseli. Nasze akcje zauważono i szeroko udostępniano w mediach społecznościowych.

O ruchu WeMove Europe pisano także w EURACTIV, jednym z najpoczytniejszych serwisów informacyjnych w Brukseli. Niestety, mimo tych wszystkich wysiłków nie udało nam się zablokować nowego projektu CAP. Ale będziemy walczyć dalej. Jesienią setki z nas spotkały się przez internet. Wspólnie zastanawialiśmy się, jak dalej zabiegać o lepszą politykę rolną i przyjazną dla środowiska rolnictwo w UE. Ta kampania dopiero się rozkręca!

159,790
podpisów

02 NASIONA, NIE PATENTY!

221,411
podpisów



Od lat walczymy o to, by każdy miał prawo uprawiać i sprzedawać dowolne warzywa i owoce, oraz ich nasiona. W maju 2020 odnieśliśmy wielkie zwycięstwo. Europejski Urząd Patentowy (EUP) oficjalnie uznał, że rośliny uprawiane konwencjonalnymi metodami nie mogą być patentowane. Od tej pory każdy rolnik miał mieć prawo produkować żywność, której nam potrzeba.

Ale koncerny takie jak Bayer-Monsanto i Carlsberg nie zamierzały się poddać. Wykorzystały luki w przepisach, by zawłaszczyć patenty na tradycyjne rośliny uprawne. Krok po kroku próbują stworzyć świat, w którym to one będą ustalać reguły gry.

Musieliśmy temu zapobiec. Ponad 220 000 z nas podpisało petycję do EUP o usunięcie tych luk prawnych dla ochrony roślin i zwierząt, które są naszym wspólnym dobrem. W marcu protestowaliśmy pod siedzibą EUP w Monachium, a w październiku spotkaliśmy się z dyrektorami tej instytucji.

Po naszym proteście Carlsberg wycofał się z jednego patentu na jęczmień. To jednak nie rozwiązało problemu. Tysiące z nas zrzuciło się na fundusz, który pozwolił nam rozkręcić kampanię – od wyprodukowania krótkich filmów po druk podstawek pod kufle, które informują o naszej kampanii na wielkich festiwalach piwnych. W 2022 roku będziemy jeszcze mocniej naciskać na polityków w tej sprawie.

03 KRYZYS HUMANITARNY NA GRANICACH UE



91,727
podpisów

W sierpniu byliśmy świadkami bezprecedensowej sytuacji w Europie. Białoruski reżim celowo wypchnął na granicę tysiące migrantów. Wywołał w ten sposób przerażający kryzys humanitarny na granicy Polski z Białorusią, a także na granicy łotewskiej i litewskiej.

Polski rząd pogorszył sytuację, blokując dostęp do granicy i uniemożliwiając dostarczanie pomocy medycznej, żywności i wody. Od września do listopada co najmniej 5370 osób na polsko-białoruskiej granicy zwróciło się o pomoc do koalicji polskich organizacji pozarządowych, działających pod wspólnym szyldem „Grupa Granica”.

Musimy przekonać przywódców Unii, że ten kryzys nie był problemem jedynie Polski. Cała Unia musi wziąć za niego odpowiedzialność. W październiku wspólnie z Akcją Demokracją uruchomiliśmy petycję przeciwko warunkom na granicy. Dołączyliśmy do ich kampanii i zażądaliśmy, by przywódcy UE pomogli ludziom, którzy znaleźli się w pułapce. Tę petycję podpisało niemal 100 000 z nas.

Zrzuciliśmy się też na fundusz wsparcia dla organizacji pomocowych, które działają na granicy. Z tysięcy drobnych wpłat uzbierał się pokaźny fundusz. Dzięki naszemu wsparciu Fundacja Ocalenie mogła wynająć prawników, specjalistów od prawa migracyjnego. Pracowali nad 41 sprawami dotyczącymi zatrzymań i łamania praw człowieka na polskiej granicy.

Ale kryzys humanitarny wcale się nie zakończył. W czerwcu 2022 r. polski rząd wciąż nie dopuszczał do strefy przygranicznej lekarzy, organizacji pozarządowych, prawników ani dziennikarzy. Dlatego nadal obserwujemy wydarzenia i wspieramy naszych partnerów na miejscu. Nigdy nie porzucimy ludzi, którzy w Europie szukają schronienia!



04 ZAKAZ EKSPORTU ŻYWYCH ZWIERZĄT

**905,658
podpisów**

Kiedy statek „Ever Given” utknął w Kanale Sueskim, cały świat obserwował próby jego uwolnienia. Ta historia miała jednak swoją ciemną stronę, o której rzadko wspomniano: gdy statki czekały na przywrócenie żeglowności kanału, niemal 200 000 stłoczonych pod ich pokładami zwierząt hodowlanych cierpiało katusze. Gdy kończyła się karma, zwierzęta ginęły z głodu – ofiary okrutnego globalnego handlu.

Na świecie rosła presja na wprowadzenie zakazu przewożenia żywych zwierząt w tak nieludzkich warunkach na duże odległości, a Unia Europejska zaczęła przeglądać własne przepisy.

Wspólnie z organizacjami Compassion in World Farming, Four Paws i innymi przygotowaliśmy wielką petycję z apelem o natychmiastowe kroki, które ulżą cierpiącym zwierzętom. Żądaliśmy surowszej ochrony zwierząt, w tym zakazu eksportowania żywych zwierząt do krajów trzecich, ograniczenia czasu transportu, wprowadzenia niezapowiedzianych kontroli i nakładania kar.

Tę petycję podpisało ponad milion z nas! Głośno i wyraźnie powiedzieliśmy, że eksport żywych zwierząt jest nieludzki i nieakceptowalny. Na początku 2022 roku dostarczyliśmy naszą petycję europosłom. Teraz czekamy na projekt przepisów, które na nowo uregulują kwestię dobrostanu zwierząt, w tym warunki ich eksportu. Powinien pojawić się jeszcze w tym roku.

„To właśnie przynosi działanie – zmiany na lepsze. A ludziom na całym świecie. którzy jak ja chcą mieć w tym swój udział, działanie daje szansę wpływania na te zmiany, choćby w minimalnym stopniu”.
Katherine, Francja



05 PRZESTAŃCIE PUSTOSZYĆ OCEANY



Politycy obiecują chronić oceany, ale wciąż łamią te obietnice. Pozwalają, by gigantyczne sieci, szerokie jak boisko piłkarskie i wysokie jak trzypiętrowy budynek, dewastowały dno mórz i oceanów. Co gorsza, dzieje się to także w Europie, a nawet na morskich obszarach chronionych.

Te sieci, tzw. włoki denne, uśmiercają wszystko na swojej drodze: delfiny, foki, koralowce, koniki morskie i setki innych gatunków morskich. W 2021 roku walczyliśmy o zakazanie takich metod połowu.

Ponad 150 000 z nas podpisało apel do Unii o zakaz połowów włokami dennymi. Kampania nabrała rozmachu, gdy wysłaliśmy do europosłów dziesiątki tysięcy maili i tweetów. W końcu Parlament poparł zakaz szkodliwych metod połowów na obszarach chronionych, a my dowiedzieliśmy się od partnerów, że nasz nacisk istotnie wpłynął na wynik głosowania.

Teraz musimy dopilnować, by przywódcy Unii faktycznie taki zakaz wprowadzili. Dlatego wciąż działamy i próbujemy nowych pomysłów. Latem nurkowaliśmy w Morzu Śródziemnym razem z mistrzynią surfiningu

Mayą Gabeirą, by nasz apel wybrzmiał na jednej z największych konferencji klimatycznych.

Zimą zrzuciliśmy się na wydanie specjalnej rozkładanej książki, która opowiada, jak przywódcy Unii mogą dać lepszą przyszłość oceanom. Wręczyliśmy ją osobiście unijnemu komisarzowi ds. gospodarki morskiej, bo to on odpowiada za ochronę oceanów.

Teraz w gotowości czekamy, aby przekonać się, czy zakaz połowów włokami dennymi znajdzie się w tzw. planie działań dotyczących oceanów, który Unia ma przedstawić jesienią 2022 roku.

**177,319
podpisów**



06 ROZLICZAMY FRONTEX

177,319
podpisów



Od grudnia 2020 roku domagaliśmy się, by europejska straż graniczna Frontex została pociągnięta do odpowiedzialności za łamanie praw człowieka, a jej szef Fabrice Leggeri ustąpił ze stanowiska.

W 2021 roku podwoiliśmy wysiłki, gdy agencja Frontex została oskarżona o uczestnictwo w nielegalnym blokowaniu dostępu do europejskich granic osobom szukającym schronienia oraz o próby ukrywania aktów przemocy i łamania prawa. W marcu europosłowie mieli głosować nad zatwierdzeniem budżetu Frontexu. Wysłaliśmy im tysiące maili i tweetów, prosząc, by nie zatwierdzali budżetu, dopóki trwa śledztwo.

Posłowie nas wysłuchali: niemal cała Komisja Kontroli Budżetowej zagłosowała przeciwko zatwierdzeniu budżetu Frontexu! Politycy od lewej do prawej strony sprzeciwili się łamaniu praw człowieka na granicach Unii.

W tym samym czasie zarzuty o łamanie praw człowieka przez Frontex zaczęto brać na serio. Parlament uformował nową komisję, która miała się nimi zająć. Posłanka Roberta Metsola, szefowa tej komisji (a dziś przewodnicząca Parlamentu Europejskiego), miała wezwać Leggeriego na przesłuchanie. Okazało się jednak, że ta rozmowa miała się odbyć za zamkniętymi drzwiami!

Wiedzieliśmy jednak, że Metsola będzie czuła na nacisk wyborców z Europy. Używając hashtagu #MetsolaDecides, nasza społeczność zalała Twittera apelami o przesłuchanie publiczne. I wygraliśmy! Spotkanie było transmitowane na żywo 4 marca 2021 r.

W 2022 roku po długim śledztwie opublikowano wreszcie ustalenia, z których wynika, że Frontex brał udział w setkach nielegalnych pushbacków. W kwietniu tego roku Fabrice Leggeri ustąpił ze stanowiska.

Nasza platforma biła w 2021 r. rekordy popularności i szła od zwycięstwa do zwycięstwa. Na platformie YouMove każda organizacja, ruch i inicjatywa może tworzyć własne petycje i zbierać poparcie w sprawach, o które walczy.

173,245
podpisów



KOPALNIA RIO TINTO NIE ZNISZCZY SERBSKIEJ PRZYRODY

Stanęliśmy u boku lokalnej społeczności, która walczyła o swoją ziemię, źródło utrzymania i przyrodę. Transnarodowy koncern Rio Tinto zamierzał buldożerami rozjechać historię całych pokoleń z serbskiej doliny Jadar. Firma chce eksploatować tam bogate złoża litu – bez względu na nieodwracalne szkody, jakie wyrządzi to wodzie, ziemi, powietrzu i ludziom doliny Jadar.

Dlatego w 2021 roku lokalna społeczność powiedziała STOP. Zaczęło się od petycji na platformie, a dyskusje przy kuchennym stole szybko przerodziły się w ogólnokrajową debatę. Tysiące osób podpisało petycję, a potem protestowało na ulicach, aby zablokować postępy inwestycji. W końcu lokalne władze wstrzymały prace. Nie oznacza to jednak ostatecznego zwycięstwa, więc w 2022 roku nadal wspieramy tę kampanię.



RATUJEMY MORSKI REZERWAT NA TENERYFIE

„Efekty kampanii w sprawie rezerwatu wielorybów i Rio Tinto dały poczucie triumfu (...) Teraz myślę, że razem z ludźmi działającymi na miejscu każdy i każda z nas może zrobić coś, by świat był lepszym miejscem do życia”.
Angela, Hiszpania

**423,876
podpisów**



Na Teneryfie znajduje się jedyny w Europie rezerwat wielorybów. Projekt zbudowania właśnie tam wielkiego portu zagroził przyszłości całego ekosystemu. Gdy na wodach rezerwatu młody wieloryb zginął w zderzeniu z jachtem, sprawa stała się głośna, a mieszkańcy Teneryfy zaczęli działać. Obawiali się, że port może zdobyć finansowanie z Unii, która wspiera ekologicznie zrównoważone projekty.

Dlatego stworzyli petycję na platformie YouMove. Podpisało ją ponad ćwierć miliona

osób zaniepokojonych ryzykiem, jakie port stanowiłby dla morskiego życia.

Na Wyspach Kanaryjskich wolontariuszki wyszły na ulice. O sprawie pisał National Geographic. Nagłośniły ją hiszpańskie media, a także lokalne gazety, radio i telewizja.

Ostatecznie władze zrezygnowały z planów budowy portu. Nawet samorząd lokalny stwierdził, że ta inwestycja nie powinna mieć miejsca. Udało się ocalić morskie sanktuarium!

SKĄD MAMY FUNDUSZE?

Nasze działania finansują zwykli ludzie z całej Europy, którzy wierzą w cele, jakie stawia sobie nasz ruch, i chcą, by mógł aktywnie i elastycznie działać. W tym roku aż 88% naszego budżetu pochodziło z darowizn od osób indywidualnych. W 2020 roku te darowizny stanowiły 76% naszego budżetu. Widać więc, że coraz więcej z nas jest gotowych przeznaczać drobne kwoty na to, by zapewnić lepszą przyszłość Europie.

Za WeMove Europe stoją tysiące osób z całego kontynentu. Zawdzięczamy im każdy nasz sukces. To zaś oznacza, że nie przyjmujemy ani złotówki od firm, rządów ani ugrupowań politycznych. Dlatego zawsze i wszędzie możemy otwarcie mówić prawdę – na tym polega nasza niezależność.

W 2021 roku otrzymaliśmy:

- 88% funduszy z drobnych wpłat indywidualnych – w sumie 1,7 miliona euro. To źródło finansowania urosło o 15% w ciągu roku.
- 6% (177 tysięcy euro) od osób, które przekazały darowizny w wysokości 5 tysięcy euro lub większe.
- 7% od fundacji i partnerów – łącznie 135 tysięcy euro od dwóch organizacji: La Fondation Charles Léopold Mayer pour le Progrès de l'Homme (FPH) oraz European Climate Foundation.

Organizacje te wspierają nas, ponieważ bardzo zależy im na sprawach, wokół których prowadzimy kampanie, dzielą nas wartości i wizję Europy, a także chcą wspólnie działać na rzecz zmian, o które zabiegamy. Dzięki temu działamy w pełni swobodnie, a nasze kampanie mogą być bezkompromisowe. To dla nas bardzo ważne.

PRZYCHODY

Całkowite przychody 2021:
2,030,000

Fundacje

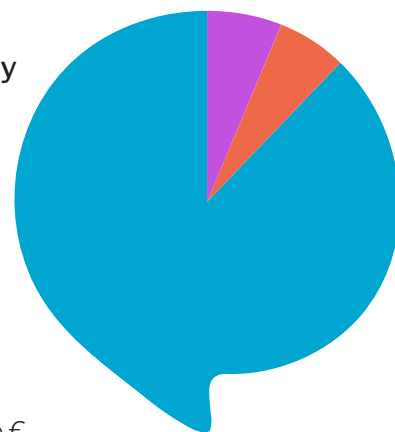
135tys. €

Środki od "dużych" darczyńców

177tys. €

Niewielkie wpłaty

indywidualne 1.7mln €



WYDATKI

Całkowite wydatki 2021
2,055,000

Zbieranie środków na kampanie

148tys. €

Operacje i zarządzanie

407tys. €

Technologie kampanijne

356tys. €

Kampanie

1.144mln €



JAK WYDAJEMY FUNDUSZE?

Zespół WeMove Europe liczy 28 osób. Większość naszej pracy i funduszy przeznaczamy na prowadzenie kampanii z użyciem nowatorskich narzędzi i taktyk. Prowadzimy akcje online i offline, a nasze kampanie publikujemy w 7 europejskich językach. Nasz zespół kampanijny pracuje w 9 krajach Europy i obejmuje 9 osób zatrudnionych na pełny etat oraz 9 osób pracujących na część etatu. Na koniec 2021 roku pracę kampanijną wspierał nasz dział techniczny (3 osoby), operacyjny (4 osoby), fundraisingowy (2 osoby) oraz nasza dyrektorka wykonawcza.

Technologia i prywatność

Ogromnie ważna w naszej pracy jest świadomość wpływu technologii na współczesny świat. Zawsze staramy się nie tracić z oczu szerszej perspektywy. Wybierając technologie, bierzemy pod uwagę ich wpływ na emisję CO2 i sprawdzamy, czy nikogo nie wykluczają. Pieczołowicie dbamy o prywatność danych. Zawsze, gdy przetwarzamy

dane osobowe, wykonujemy dodatkową pracę, by chronić prywatność osób, których te dane dotyczą. Większość oprogramowania, narzędzi i serwerów, z których korzystamy, znajduje się w Europie i podlega surowym rygorom ochrony prywatności zgodnie z RODO. Nasz zespół techniczny tworzy i modyfikuje narzędzia, które pozwalają nam skutecznie działać, a zarazem zapewniają naszej społeczności

BĄDŹMY W KONTAKCIE!



info@wemove.eu



[@wemoveeu](https://twitter.com/wemoveeu)



[wemoveeurope](https://www.facebook.com/wemoveeurope)



[WeMove Europe](https://www.linkedin.com/company/wemoveeurope)



[Wemoveeu](https://www.youtube.com/wemoveeu)

